

Łódź, 13 lutego 2019

dr hab. Tomasz Bekrycht, prof. UŁ
Katedra Teorii i Filozofii Prawa
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Filipa Gołby pt. „Determinacy of Adjudication. A Study on Objectivity of Legal Judgments”

1. Uwagi ogólne i analiza treści pracy

Przedstawiona do recenzji praca liczy 229 stron maszynopisu w standardowo sformatowanym tekście. Składa się z wprowadzenia, pięciu rozdziałów, podsumowania, bibliografii. Poszczególne rozdziały posiadają własną systematyzację.

Autor we wstępie nakreśla problematykę związaną z pozycją poznawczą podmiotu wobec treści prawa wskazując, że zarówno laicy jak i profesjonaliści (uwzględniając podmioty stosujące prawo) mają z tym problem. Przyjmuje jednak założenie, że treść prawa może być poznawalna, co dla naszej kultury jest jednoznaczne z uzasadnialnością sądów, których przedmiotem jest treść prawa.

Stawia zatem przed sobą zadanie analizy tej problematyki, a dokładnie: chce odpowiedzieć na pytanie w jakim sensie i pod jakimi warunkami twierdzenia o prawie i uzasadnienia tych twierdzeń mają przymiot obiektywności, a nie arbitralności oraz jak prezentuje się problematyka określoności (*determinacy*) rozwiązań zagadnień prawnych i ich obiektywności z perspektywy różnych założeń co do tego, jakie rodzaje uzasadnień (*consideration*) powinny kierować wyrokami. Tym samym zadaniem pracy jest również analiza treści pojęć, jak: *determinacy*, *objectivity*, *arbitrariness*. W wstępie Autor nakreśla również negatywny zakres pracy, wskazując na wyłączenia co do prezentowania historii problematyki związanej z powyższymi pojęciami oraz polemikę z filozoficznoprawnymi ruchami jak CLS i ALR czy ogólnofilozoficznymi problemami szeroko rozumianego septycyzmu.



Istotnym zastrzeżeniem dokonany przez Autora jest to dotyczące preskryptywności twierdzeń o prawie i wyłączające predyktywność.

W kolejnych partiach wstępu Autor skrótowo zapowiada treść pracy.

Rozdział I recenzowanej pracy Autor rozpoczyna od wyjaśnienia znaczeń pojęć *determinacy* i *objectivity* w kontekście problematyki dotyczącej tzw. danej kwestii prawnej (określenie konsekwencji prawnych dla danego stanu faktycznego), przyjmując, że *determinacy* jest cechą przynależną pojęciu „dana kwestia prawna”, wskazując na zależność, że im bardziej dana kwestia prawna jest poprawnie określona, tym mniej możliwych jej różnych rozwiązań. Pojęcie *determinacy* jest zdaniem Autora związane z uzasadnieniem czy potwierdzeniem (*warrant*), a nie z przewidywalnością. To ostatnie jest związane z empirią a nie tzw. racjami uzasadniającymi, natomiast pierwszemu Autor przyznaje miano pojęcia metafizycznego. Tu zdecydowanie – w ocenie recenzenta – brakuje wyjaśnień, co do przyznania własności bycia pojęciem metafizycznym (a dlaczego nie epistemologicznym czy metodologicznym?). Kolejno Autor zajmuje się treścią pojęcia obiektywności (*objectivity*), wprowadzając pojęcie obiektywności metafizycznej i epistemicznej. W ocenie recenzenta, z filozoficznego i filozoficznoprawnego punktu widzenia pojęcie obiektywności należy do fundamentalnych kategorii ontologicznych, metafizycznych i epistemologicznych oraz analizy wiedzy i powinno zostać potraktowane przez Autora z należytą starannością, a nie tak arbitralnie i skrótowo jak jest to dane w recenzowanej pracy. Wprawdzie Autor deklaruje, że w kolejnych partiach pracy będzie to przedmiotem jego zainteresowania, ale lektura całości pracy wskazuje, że zagadnienie jest „rozmyte”.

Kolejno Autor zajmuje się kwestią przedmiotu odniesienia pojęcia *determinacy*, wskazując na wyroki (*adjudications*) i twierdzenia prawne (*legal judgements*), przyjmując że pojęcie *adjudication* jest nadrzędne do pojęcia *legal judgement*, to ostatnie można dzielić na twierdzenia o faktach i twierdzenia o prawie (twierdzenia o obowiązywaniu i twierdzenia interpretacyjne) i deklaruje, że jego analiza dotyczy odpowiedzi na pytanie pod jakimi warunkami i w jakim sensie twierdzenia o prawie mogą mieć przymiot określoności (*determinacy*) i obiektywności, a w kolejnym punkcie wyjaśnia pojęcia normy prawnej i źródeł prawa. O ile znaczenie drugiego z ww. pojęć jest jasno przez Autora zadeklarowane (wydaje się, że można mówić o tym, że przyjmuje on tzw. źródło prawa w znaczeniu walidacyjnym), to nie za bardzo wiadomo, o co chodzi we fragmencie wprowadzającym odróżnienie pojęć normy prawnej i przepisu prawnego, wskazując na różne rozumienia tej relacji i samego pojęcia normy prawnej, skoro deklaruje, że nie jest dla jego rozważań kwestia istotna. Następnie wprowadza Autor pojęcie zewnętrznej oceny prawa (*external evaluation of law*), pod pojęciem którego

rozumie oceny norm prawnych czy rozwiązań konkretnych decyzji podmiotów stosujących prawo z punktu widzenia innych systemów normatywnych.

W kolejnym punkcie Autor wyjaśnia pojęcie oceny (*evaluation*), w szczególnym rozumieniu, a mianowicie jest to porównywanie istniejącego stanu rzeczy z tym co nakazują pewne zbiory norm (zwroty stosunkowe w rozumieniu J. Wróblewskiego) i wskazuje na istotną różnicę pomiędzy ocennymi twierdzeniami o prawie a innymi ocennymi twierdzeniami. W tym fragmencie niepotrzebnie dubluje Autor ustalenia z poprzednich fragmentów co do pojęcia twierdzeń o prawie (*legal judgement*).

Następny punkt rozważań poświęcony jest problematyce rozdzielenia twierdzeń o faktach i twierdzeń o prawie, podkreślając ich wzajemną zależność i zasadność tego podziału. Niemniej słusznie uznaje przydatność tego rozróżnienia, to – w ocenie recenzenta – mógłby w tym fragmencie jasno oddzielić od siebie dwa poziomy rozważań, tj. czysto pojęciowy (analityczny) i faktyczny, co ułatwiłoby mu argumentację. Można powiedzieć, że *implicite* jest to zawarte w kolejnych punktach pracy, gdzie Autor analizuje pojęcie konkretnych i abstrakcyjnych twierdzeń o prawie (*concrete and general legal judgement*), gdzie trafnie spostrzega, że poprawność konkretnych twierdzeń o prawie jest niezależna od problematyki poprawności ustaleń faktycznych (ta ostatnia należy do zagadnień dowodowych i koncepcji prawdy). W tym fragmencie pojawia się pewien błąd, który można nazwać błędem konstrukcyjnym, tj. pkt. 2.3.2., który z tytułu ma dotyczyć charakterystyki generalnych twierdzeń o prawie zawiera głównie materiał o problematyce uzasadnień. Lepiej byłoby, aby charakterystykę konkretnych i generalnych twierdzeń o prawie ująć w jeden punkt, a materię z punktu 2.3.2 zawrzeć w kolejnym. W powyżej opisanych fragmentach poznawczo wiele mogłaby wnieść analiza kelsenowskiego pojęcia „zarachowania”.

W pkt. 3 rozdziału I Autor podejmuje zagadnienie uzasadnienia twierdzeń prawnych (*legal judgement*) i wprowadza transcendentalne założenie o uzasadnialności tych twierdzeń. Punkt ten zdecydowanie wymaga szerokiego opisu pojęcia uzasadnienia (uzasadnialności), przynajmniej z perspektywy epistemicznej, tym bardziej, że Autor stwierdza, że uzasadnialność jest metafizyczną własnością twierdzeń prawnych (*legal judgement*) w tym samym znaczeniu co określoność (*determinacy*) jest metafizyczną własnością zagadnień prawnych (*legal question*). Tak mocno zaangażowanego twierdzenia filozoficznego nie można następnie zbyć trywialnymi definicjami, które pojawiają się w kilku kolejnych zdaniach tego punktu pracy i na tym poprzestać. Poza tym, w ocenie recenzenta, uzasadnialność (i odpowiednio określoność) jest raczej własnością metodologiczną (ewentualnie epistmologiczną), a nie metafizyczną.

W punkcie 4. rozdziału I Autor zajmuje się kolejno zagadnieniem standardów poprawności uzasadnienia. Zarówno w punktach 4.1 i 4.2 zawarte są ogólne spostrzeżenia, które w problematyce związanej ze stosowaniem prawa są znane w polskim prawoznawstwie co najmniej od roku 1959, czyli od ukazania się słynnej pracy Jerzego Wróblewskiego. W ostatnim zdaniu tego fragmentu pracy Autor neguje tradycyjny podział na prawne i pozaprawne racje uzasadniające i normy i proponuje ich zastąpienie terminami racji opartych na źródłach i racji pozazródłowych oraz racji ufundowanych w praktyce i poza nią (*source-based and non-source-based reasons and norms and practice-based and non-practice-based reasons and norms*) nie podając jednak żadnego uzasadnienia swojej decyzji.

Punkt 5. ma charakter spostrzeżeń socjologicznych i służy wzmocnieniu tezy Autora o traktowaniu twierdzeń prawnych wypowiedzianych przez podmioty stosujące prawo i inne podmioty wspólnie.

W następnym punkcie omawia Autor zagadnienie związane z pytaniem, gdzie poszukiwać źródła określenia standardu poprawności decyzji stosowania prawa. Wskazuje z jednej strony na pozytywistyczną koncepcję źródeł prawa (na fakty społeczne – *social facts*) w wersji stanowiącej, że faktami tymi są zachowania *stricte* podmiotów stosujących prawo, z drugiej zaś na taką koncepcję, która dopuszcza również fakty społeczne, w których przejawiają się zachowania, poglądy i postawy innych podmiotów oraz fakty społeczne z innych systemów prawnych czy nawet fakty moralne.

W punkcie 6.2. wprowadza pojęcie normatywnej teorii orzekania (*prescriptive theories of adjudication*), wskazując na dwie ich role (preskryptywną i ewaluatywną). Wydaje się, że niniejszy opis ma służyć usprawiedliwieniu końcowej tezy (wręcz deklaracji) Autora, że pojęcie twierdzeń prawnych (*legal judgements*) służy możliwości dyskusowania o konsekwencjach dotyczących pytania: jak powinno się orzekać, w szczególności jak racje moralne wpływają na określoność (*determinacy*) i obiektywność (*objectivity*), jeśli jakaś teoria normatywna je dopuszcza. Teza ta jest dość zaskakująca dla Czytelnika, gdyż wprowadzona z minimalnym bagażem uzasadnienia, podanym we wcześniejszych fragmentach, że sądy moralne mogą być brane pod uwagę jako źródła prawa. Poza tym polska literatura przedmiotu tak wiele poświęciła problematyce opisowych i normatywnych teorii (w szczególności Jerzy Wróblewski i Maciej Zieliński), że te fragmenty pracy powinny się choćby elementarnie do nich odnieść.

Rozdział II recenzowanej pracy Autor poświęca analizie możliwych implikacji problematyki poprawności rozstrzygnięć sporów prawnych i filozoficznych analiz problematyki pojęcia i natury prawa. Po wstępnych analizach, gdzie Autor słusznie zauważa

konieczność oddzielenia od siebie kwestii dotyczących natury prawa, pojęcia prawa, pojęcia jego obowiązywania i problematyki orzekania, choć jest świadomy trudności z odseparowaniem ich w toku prowadzonych analiz, przechodzi w punkcie 2. tego rozdziału do opisu relacji pomiędzy pojęciem prawa a jego obowiązywaniem, stwierdzając za Colemanem, że teoria obowiązywania dąży do zrekonstruowania reguły uznania (*rule of recognition*) w danym systemie, czyli określa warunki prawdziwości dla twierdzeń o obowiązywaniu, natomiast teorie dotyczące pojęcia i natury prawa stanowią o rodzaju faktów, które potencjalnie mogą konstytuować owe warunki prawdziwości.

Kolejno rozważa bardzo ciekawe i ważne pytanie, czy przyjęcie danej koncepcji prawa jako projektu filozoficznego ma znaczenie dla pytania: jak rozstrzygane są dane sprawy oraz jak twierdzenia prawne są uzasadniane. Powołując się i cytując J. Raza stwierdza, że co do tej kwestii można mieć wątpliwości. Następnie odwołuje się do analiz dokonanych przez L. Murphy'ego co do kwestii znanej jako *Muerschützenprozesse*, które również prowadzą Autora do ciekawego spostrzeżenia, że przyjęcie jednej, a odrzucenie innej koncepcji dotyczącej pojęcia i natury prawa nie musi ani determinować, ani wyłączać danego rozstrzygnięcia, natomiast może wpływać na argumentację jego uzasadnienia. Szczegółowe analizy argumentacji związanej z powyższą kwestią prowadzą Autora do kolejnego istotnego spostrzeżenia, że należy wprowadzić rozróżnienie pomiędzy sytuacją, w której sędzia uzasadnia orzeczenia przyjmując jakąś wersję koncepcji prawa od sytuacji, w której to nauka prawa dokonuje takiej oceny.

Następnych partiach pracy Autor rozważa zagadnienie związane z argumentacją pozytywistyczną i niepozytywistyczną, którą można zrekonstruować z uzasadnień teoretycznych ich dotyczących i wnioskuje, że koncepcja inkluzywnego i ekskluzywnego pozytywizmu posiada aparat pojęciowy, który pozwala opisać argumentację praktyki prawniczej.

W punkcie 3.2. tego rozdziału zostaje zaprezentowane pojęcie *metalinguistic negotiations* (*normative metalinguistic dispute*), które istotnie porządkuje ocenę prowadzonej przez Autora dotychczasową analizy. Innymi słowy wiele wyjaśnia w rozumieniu poddanego badaniu zagadnienia. Podobnie należy ocenić trafność konkluzji stawianych w ostatnim punkcie tego rozdziału, w szczególności, żeby nie popełniać błędów przesunięć kategorialnych w analizach relacji pomiędzy daną koncepcją prawa a zagadnieniami związanymi z problematyką orzekania i czynników je determinujących. Można byłoby postulować – w ocenie recenzenta – aby zagadnienie podniesione w tym fragmencie pracy znalazło się w wcześniejszych jej partiach, gdyż „ustawiałoby” Czytelnika w lepszej pozycji poznawczej prowadzonej argumentacji, choć

zdają sobie sprawę, że wymagałoby to zmiany przyjętej przez Autora narracji i treści tego rozdziału.

Rozdział III recenzowanej pracy (*Grounds of Interpretative Metodology*) rozpoczyna Autor od deklaracji, co do zakresu podejmowanej w niej problematyki, tj. co stanowi o treści norm będących podstawą uzasadnień twierdzeń prawnych, a grupę tych norm nazywa *interpretative methodology*. Całkowicie zbędne są tu spostrzeżenia pierwszego akapitu, mają wręcz charakter trywialny.

Kolejno rozpoczyna Autor wywód od analiz pojęcia interpretacji. Wprowadza pojęcie szerokich i wąskich koncepcji interpretacji (*broad and narrow conceptions of interpretation*), a te ostatnie rekonstruuje z poglądów A. Marmor'a i T. Edicotta, co jest – w ocenie recenzenta – poznawczo bardzo wartościowe. Następnie sam opowiada się za możliwie najszerszym rozumieniem zakresu pojęcia *interpretative methodology* wskazując, że celem jego rozważań jest podkreślenie faktu, że uzasadnienie twierdzeń prawnych (*legal judgements*) może opierać się na wielu różnych procedurach argumentacyjnych i że procedury te mogą różnić się co do swojej natury, co jest niewątpliwie trafne, ale z pewnością nie odkrywcze z perspektywy dzisiejszych osiągnięć w dziedzinie metodologii prawoznawstwa.

W kolejnym punkcie Autor powraca do pytania o to, co wpływa na treść koncepcji interpretacyjnych i postuluje podzielenie argumentacji uzasadniających na te, które odwołują się do faktów społecznych i na te, które wskazują na wartości. Pierwszą kategorię nazywa racjami opartymi na praktyce – *practice-based reasons*, a koncepcję interpretacyjną, której treść jest przez nie określona: *practice-based interpretative methodology*. I odpowiednio drugą nazywa *non-practice-based reasons* oraz zauważa, że dana, na niej oparta koncepcja interpretacyjna może być narażona na zarzut nieobiektywnej, ze względu na problem z weryfikowalnością sądów wartościujących. Słusznie wskazuje również, że te pierwsze również mogą być kontrowersyjne poznawczo.

W następnym punkcie Autor wskazuje na kolejny problem, który dotyka koncepcji metodologicznych, tj. z określeniem metareguł interpretacyjnych, które nazywa *pre-existing norms*, co prowadzi go do wniosku, że treść prawa współczesnych systemów prawnych nie może rościć sobie pretensji do zbudowania kompleksowej koncepcji interpretacyjnej.

Kolejno słusznie podważa spostrzeżenie, że koncepcja interpretacyjna oparta jedynie na opisie praktyki stosowania prawa może być narażona na zarzut, że jest tylko deskryptywna, a od koncepcji tych oczekuje się preskryptywności. Nie ma jednak przeszkód, aby taką ją uczynić na mocy normy zobowiązującej, aby postępować zgodnie z tym co opisuje praktyka.

Problemem jest jednak to, co również trafnie Autor podkreśla, że jest wyłącznie ufundowana na empiryczności.

W następnym punkcie tego rozdziału dokonuje Autor kilku spostrzeżeń terminologicznych, co do rozumienia reguły uznania, wskazując, że w literaturze przedmiotu można wskazać na dwa jej znaczenia, które można nazwać węższym i szerszym. Następnie Autor wysuwa wątpliwość, co do tradycyjnego pozytywistycznego założenia, że tylko fakty społeczne, rozumiane jako postawy podmiotów stosujących prawo, determinują jedyną (właściwą) koncepcję metodologiczną. Natomiast Autor wskazuje na istotną rolę postaw podmiotów reprezentujących naukę prawa. Niemniej kolejne rozważania analizuje tylko z perspektywy tej pierwszej grupy podmiotów, przechodząc do sedna rozważań, które postawił sobie jako zadanie recenzowanej pracy, tj. do zagadnienia konsekwencji koncepcji metodologicznej opartej na twierdzeniach praktyki stosowania prawa w stosunku do pojęć *determinacy* i *objectivity*. Pierwsze na co wskazuje to na problematykę niezgodności co do wielu twierdzeń owej praktyki w kwestii stosowania reguł interpretacyjnych, argumentacyjnych itp. i że tym samym twierdzenia prawne nie są zdeterminowane tylko źródłami wskazanymi przez regułę uznania w danym systemie prawa (np. konstytucję, ustawy itd.), ale również przez metareguly przynależne rozumowaniu prawniczemu. A zatem nawet jeśli nie ma wątpliwości co do tych pierwszych, to fakty społeczne wskazują na problem z tymi drugimi, co prowadzi, jak Autor słusznie zauważa, do problematyki dyskrecjonalności. Autor zauważa jeszcze kwestię twierdzeń nauki prawa, które w pewnym zakresie wyraźnie wychodzą poza twierdzenia opisowe i normatywne dotyczące praktyki prawa. Następnie wiele miejsca poświęca analizie tej problematyki stwierdzając, że wiele koncepcji interpretacyjnych z koniecznością odwołuje się do racji spoza praktyki stosowania prawa.

Rozdział IV Autor rozpoczyna od rozważania przypadku teorii, która łączy twardego pozytywizm z przekonaniem, że rozumienie pojęć prawnych, które pozornie odwołują się do teorii moralnych są w rzeczywistości autonomiczne i mogą być niezależne o tych teorii oraz przekonanie, że jedyna właściwa koncepcja interpretacyjna jest ufundowana jedynie na faktach społecznych (istniejącym wzorem praktyki stosowania prawa). Kolejno analizuje zależności pojęciowe pomiędzy twierdzeniami prawnymi, a twierdzeniami moralnymi i dostrzega wiele możliwości interpretacyjnych co do tych relacji, które zależą od wielu założeń. Analizuje obecność i argumentację obecności twierdzeń moralnych w uzasadnieniach. Po wielu wnikliwych i drobiazgowych badaniach, w których Autor rozważył argumentacje dopuszczające i wyłączające twierdzenia moralne w dyskursie prawniczym, wszystko to czyniąc w postawie krytycznej i niezaangażowanej, co w ocenie recenzenta, zasługuje na

uznanie, stawia pytanie: jak dopuszczenie rozważań moralnych wpływa na zdeterminowanie (*determinacy*) zagadnień prawnych oraz obiektywności i uzasadnialności twierdzeń prawnych.

Tym samym rozdział V recenzowanej pracy poświęca Autor zagadnieniu dotyczącemu problematyki obiektywności twierdzeń moralnych. Rozpoczyna od zaprezentowania argumentów prezentowanych w dyskusji metaetycznej i przydatności jej dla stosowania prawa. Rozpoczyna od prezentacji argumentów wysuwanych przez J. Waldrona, które poddaje wnikliwej analizie, dochodząc do wniosku, że dla problematyki obiektywności orzekania i w konsekwencji sądowej oceny legislacji zagadnienia metaetyczne nie są obojętne. Wprawdzie problematyka związana z zagadnieniem poznawalności wartości, które są kryterium dla twierdzeń moralnych i metaetycznych wpływa na możliwość budowania jednoznacznych rozstrzygnięć zagadnień prawnych, to jak słusznie Autor zauważa, to samo dotyczy również koncepcję interpretacyjną, która jako kryterium poprawności orzekania i uzasadniania orzeczeń przyjmuje pozytywistyczną koncepcję źródeł prawa i praktyki. Następnie zadaje pytanie o możliwości teoriopoznawcze (epistemologiczne) co do twierdzeń moralnych występujących w uzasadnieniu twierdzeń prawnych, rozważając stanowiska konwencjonalizmu i relatywizmu i po wszechstronnych rozważaniach dochodzi do wniosku, że wiele tu zależy do przyjętych założeń filozoficznych. To co istotne dla przyjętych przez Autora założeń, to to, że jeśli dana koncepcja interpretacyjna dopuści twierdzenia moralne do kryteriów poprawności rozstrzygnięć, to owe twierdzenia muszą mieć oparcie w poglądach moralnych faktycznie głoszonych przez daną wspólnotę. Słusznie również Autor przyjmuje, że poprawność twierdzeń prawnych i ich uzasadnień, w których istotną rolę gra argumentacja moralna, zależy nie tylko od tego, że twierdzenia te są poprawne moralnie, ale muszą być również poprawne z punktu widzenia kryteriów źródeł i praktyki.

Całość pracy Autor kończy syntetycznym podsumowaniem i uporządkowanymi konkluzjami.

2. Krytyczna ocena pracy

2.1. Struktura pracy i tytuł

Struktura formalna pracy jest czytelna; praca skonstruowana jest poprawnie, zgodnie z przyjętymi standardami dla tego typu prac, z niewielkimi wyjątkami, o którym wspominałem powyżej. Autor strukturalnie wyraźnie oddzielił od siebie poszczególne omawiane w pracy zagadnienia. Tytuł pracy jest adekwatny do jej treści. Tytuły rozdziałów i podrozdziałów trafnie oddają ich merytoryczną zawartość (wewnętrzny podział jest bez zarzutu). Przypisy sporządzone są w tradycyjnej formie, czytelnie odsyłając do danych bibliograficznych.

Bibliografia jest uporządkowana i pozwala jasno ocenić źródła, które stanowią głównie prace anglosaskiej. Literatura wykorzystana w pracy jest reprezentatywna dla jej treści.

2.2. Ocena językowa pracy i logiczność wyводу

Należy podkreślić staranność i estetykę przygotowanej pracy, tym samym pracę czyta się bezproblemowo. Kilka błędów literowych, które można odnotować ma charakter incydentalny i stanowią raczej rodzaj „wypadku przy pracy”. Prowadzenie argumentacji przez Doktoranta i logiczność wyводу nie budzą żadnych wątpliwości i świadczą o dużym potencjale intelektualnym Autora. Wnikliwa ocena poprawności językowej leży poza kognicją recenzenta, gdyż nie jest on native speakerem.

2.3. Ocena tematyki pracy i użytych metod badawczych

Tematyka pracy podjęta przez Autorkę jest bardzo ciekawa.

Metoda badawcze została użyta poprawnie. Doktorant posłużył się metodą analizy krytycznej w duchu filozofii analitycznej, czyli jednego z czołowych nurtów filozoficznych stosowanych w metodologii prawoznawstwa. W ocenie recenzenta wywody prowadzone przez Autora mają charakter, który można byłoby nawet określić jako dekonstrukcyjny, oczywiście nie w rozumieniu, które pojęciu temu nadał Derrida, ale jako próba „odczarowania” (Weberowski *Entzauberung*) stanu naszej wiedzy, a dokładnie praca wskazuje na ograniczoność poznawczą podmiotu, co do zagadnień podejmowanych w uzasadnieniach szeroko rozumianych twierdzeń prawnych i wnikliwie to wyjaśnia.

2.4. Merytoryczna ocena pracy

Z perspektywy założeń metodologicznych ocena pracy musi uwzględnić dwie kwestie. Po pierwsze ocenę samych tych założeń. Po drugie, realizację założeń przyjętych.

2.4.1. Merytoryczna ocena założeń przyjętych w pracy

Biorąc pod uwagę kwestię pierwszą, to Autor postawiła sobie zadanie zaprezentowania dyskusji dotyczącej związku pomiędzy takimi zagadnieniami jak czynniki determinujące rozstrzygnięcie kwestii prawej, arbitralność i obiektywność oraz przebadanie jak owe własności mogą być modyfikowane przez argumentację moralną. Przedstawia również rozważania na temat warunków włączenia racji moralnych do uzasadnień twierdzeń prawnych. Tak nakreślony zakres badawczy zasługuje na uznanie.


2.4.2. Merytoryczna ocena realizacji przyjętych założeń.

Doktorant bardzo dobrze wywiązał się z postawionego w pracy zadania badawczego, choć powinien jasno określić, że argumentacje na jakich opiera swoje spostrzeżenia ograniczone są do kręgu jurysprudence anglosaskiej – z tej literatury głównie przecież korzysta. Tej deklaracji wyraźnie zabrakło, co może narażać treść pracy na zarzut nieuwzględnienia argumentów z innej literatury przedmiotu. Autor zatem wykazał (pamiętając o tym ograniczeniu), że diskutowane w filozofii anglosaskiej zagadnienia natury i pojęcia prawa nie ma istotnego znaczenia na problematykę związaną z kwestią zdeterminowania (*determinacy*) orzekania. Wiele miejsca poświęcił koncepcjom metodologicznym i związanymi z nimi problemami. Autor wykazał w drobiazgowej argumentacji, że koncepcje interpretacyjne dopuszczające argumentację moralną do uzasadnień twierdzeń prawnych są wprawdzie narażone na epistemologicznie uzasadnioną krytykę, ale należy się zastanowić co można byłoby bez nich osiągnąć. Niemniej, jak to Autor przebadął, żadna z teorii, czy to opowiadająca się za koncepcją interpretacyjną opartą jedynie o kryteria czerpane z praktyki stosowania prawa, czy też dopuszczająca argumentację moralną, nie jest lepsza. A nawet jeśli opowiemy się z tą pierwszą, to w rzeczywistości może okazać się, że jest kontryfaktyczna, czyli i tak w praktyce uzasadnienia moralne się pojawiają. Poza tym w niektórych sytuacjach, jak wykazał Autor, argumentacja moralna może ograniczać dyskrecyjność. To czego w pracy brakuje, to szerszego omówienia zagadnień filozoficzno-prawnych w tych częściach pracy, gdzie Autor posługuje się pojęciami „filozoficznie zaangażowanymi”. Poza tym pomocne w rozważaniach rozdziału III i IV byłoby rozróżnienie na kontekst odkrycia i kontekst uzasadnienia (Hans Reichenbach) – argumentacje zupełnie inaczej „pracują”, jeśli uwzględni się te dwa poziomy kontekstów. Brakuje również szerszych analiz metaetycznych co do używanego przez Autora aparatu pojęciowego, np. pojęcia „moral-laden methods of reasoning” Autor używa intuicyjnie, a w pracy tego rodzaju, czyli prowadzonej w duchu filozofii analitycznej, prowadzi to do wieloznaczności, które umniejszają rezultat prowadzonych analiz. I ostatnia uwaga: jeśli praca miałaby być wydana i miałaby to być polski rynek, to w treści rozdziału III nie można pominąć ustaleń dokonanych w bardzo bogatej rodzimej literaturze przedmiotu.

3. Konkluzja

Doktorant niewątpliwie wykazał się zdolnością do analizy metodami charakterystycznymi dla metodologii prawoznawstwa, a praca stanowi rozwiązanie zagadnienia naukowego. W szczególności wybór tematyki, korespondującej z aktualnymi problemami prawoznawstwa zasługuje na uznanie. Te elementy stanowią o

tym, że Doktorant wykazał się umiejętnościami samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Niektóre elementy pracy wymagają jednak dopracowania, w szczególności te dotyczące perspektywy filozoficznoprawnej. Biorąc pod uwagę całość recenzowanej pracy, jej wskazane powyżej „plusy” i „minusy”, to pomimo zgłoszonych przez recenzenta uwag krytycznych zgodnie z kryteriami wyznaczonymi przez prawo pracę oceniam pozytywnie jako spełniającą wymagania stawiane przed rozprawą doktorską, tj. stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie, co uzasadnia dopuszczenie Doktoranta do dalszych czynności w postępowaniu o nadanie stopnia doktora nauk prawnych.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Cezary Jędrzejak', is written in a cursive style.